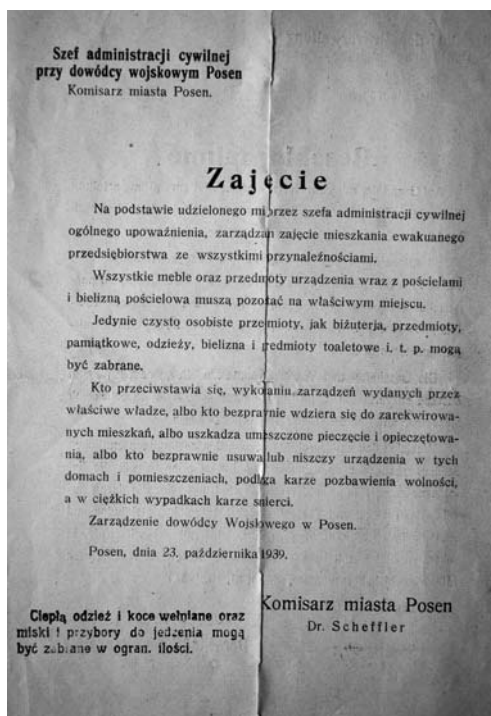


KONSPIRACJA WIELKOPOLSKA 1939-1945

Na mocy dekretu Adolfa Hitlera teren przedwojennego woj. poznańskiego (28,1 tys. km², 2 mln 339 tys. ludności), wraz z częścią woj. pomorskiego, łódzkiego i skrawka warszawskiego, został włączony 26 października 1939 r. do Rzeszy jako Okręg Rzeszy Kraj Warty (nazwa ta obowiązywała do 29 stycznia 1940 r.). Namiestnikiem tego obszaru był przez cały czas okupacji Arthur Greiser, którego celem było stworzenie z niego wzorcowego okręgu III Rzeszy (Mustergau).

System okupacyjny – warunki pracy konspiracyjnej

Pierwsze struktury konspiracyjne pojawiły się na włączonym do Niemiec obszarze Wielkopolski już w październiku 1939 r. Na działalność konspiracyjną ogromny wpływ miała polityka eksterminacyjna, prowadzona przez Niemców już od września 1939 r. W początkowym okresie jej ofiarą padały przede wszystkim osoby uznane za element przywódczy, a więc inteligencja, ziemiaństwo, duchowieństwo, działacze polityczni i społeczni. Ich fizyczne unicestwienie miało spowodować degradację reszty ludności do poziomu bezwolnej siły roboczej i jednocześnie zapobiec powstawaniu organizacji niepodległościowych. W ramach akcji tzw. politycznego oczyszczenia gruntu oraz *Intelligenzaktion* (wrzesień 1939 r.–maj 1940 r.) zgładzono bądź uwięziono w całym Kraju Warty ok. 15 tys. Polaków, których niewątpliwie można było zaliczyć do elit społecznych i politycznych. Kolejnym poważnym ciosem była akcja wysiedlania i przesiedlania ludności. Z Kraju Warty wywieziono do Generalnego Gubernatorstwa (GG) ponad 280 tys. Polaków i ok. 100 tys. Żydów, a przesiedlono w obrębie okręgu ponad 345 tys. osób. Zerwaniu uległy więzi rodzinne, sąsiedzkie, przyjacielskie i organizacyjne. Na miejsce wysiedlonych i wywiezionych osadzano tzw. Niemców etnicznych z krajów nadbałtyckich oraz terenów Europy wschodniej i południowo-wschodniej, co spowodowało daleko idące zmiany w składzie



AI/PN

Rozporządzenie o konfiskacie mienia wyrzucanych z mieszkań Polaków

narodowościowym ludności. W kwietniu 1944 r. już niemal co czwarty mieszkaniec tego okręgu był Niemcem. Dotkliwa była także wywózka Polaków na roboty do Rzeszy, która ogołacała Wielkopolskę z osób młodych i sprawnych fizycznie. W połowie 1944 r. działalność organizacji podziemnych została częściowo sparaliżowana przez masowy pobór ludności do prac fortyfikacyjnych, tzw. Einsatz. Tylko w Kraju Warty objęto nim ok. 300 tys. osób.

Już w 1940 r. na terenie Kraju Warty w niemieckich służbach oraz instytucjach używanych do akcji przeciw Polakom skupionych było ponad 200 tys. funkcjonariuszy. Na ziemiach wcielonych obowiązek obserwowania Polaków spoczywał na wszystkich Niemcach, członkowie NSDAP zaś przechodzili specjalne szkolenie w tym zakresie. Życie codzienne toczyło się pod terrorem prawa karnego. Wyroki śmierci zapadały nie tylko za przynależność do organizacji konspiracyjnych, ale nawet za drobne przejawy nieposłuszeństwa czy nielegalny handel.

Poważnym utrudnieniem dla działalności konspiracyjnej były też warunki, w jakich mieszkali Polacy, których przesiedlono do najgorszych, przeludnionych mieszkań (5–6 osób w jed-



W takich warunkach mieszkali Polacy

nej izbie nie było rzadkością), rekwizycja radioodbiorników, zakaz korzystania z telefonów, samochodów i niektórych pociągów, a także zakaz opuszczania miejscowości bez pisemnego zezwolenia. Okupant zlikwidował wszystkie polskie instytucje i organizacje – nawet charytatywne – działające w obszarze szkolnictwa, prasy, życia kulturalnego, sportu. Organizacje konspiracyjne nie miały więc możliwości wykorzystywania dla swoich celów jakichkolwiek legalnych polskich instytucji. Jednocześnie nastąpiła konfiskata majątku państwa polskiego, polskich i ży-

dowskich instytucji i organizacji oraz mienia prywatnego. Kolejnym utrudnieniem był surowo egzekwowany obowiązek pracy, dotyczący wszystkich Polaków w wieku od czternastego (od 1941 r. od dwunastego) do nawet siedemdziesiątego roku życia (mężczyźni). Czas pracy wydłużał się w miarę trwania wojny i od 1943 r. wynosił nierzadko 80 godzin tygodniowo. Od 1942 r. nie udzielano w zasadzie Polakom urlopów. Eksploatacja przez nadmierną pracę przy niewystarczającym wyżywieniu (ok. 50 proc. normy żywieniowej dla osoby pracującej), ograniczona pomoc medyczna i społeczna oraz fatalne warunki higieniczne codziennego bytowania powodowały postępującą degradację biologiczną ludności, zwiększały zachorowalność i śmiertelność. To także były czynniki pośrednio wpływające na możliwości działania organizacji podziemnych.

Ważne znaczenie dla określenia warunków i możliwych form prowadzenia działalności konspiracyjnej na ziemiach wcielonych miały także takie czynniki, jak: charakter danego terenu (przemysłowy czy rolniczy), ukształtowanie terenu i zalesienie, infrastruktura, zwłaszcza drogi i możliwości komunikacyjne, tradycje historyczne i mentalność mieszkańców, przedwojenna aktywność oraz wpływy ugrupowań politycznych, organizacji społecznych

i kombatanckich. Jednakże system okupacyjny był podstawową determinantą. Teren Wielkopolski – nizinny, pozbawiony większych kompleksów leśnych, o stosunkowo rozwiniętej infrastrukturze komunikacyjnej – nie sprzyjał istnieniu oddziałów partyzanckich.

Formy walki i oporu

Najbardziej rozpowszechnioną formą oporu była samoobrona ludności i opieka społeczna. Nie było organizacji, która by nie prowadziła w mniejszym lub większym zakresie takiej działalności. Powstawały nawet kolejne

lokalne grupy konspiracyjne, stworzone przede wszystkim po to, żeby prowadzić akcje charytatywne. Wynikało to z likwidacji wszystkich polskich instytucji opieki społecznej, z PCK włącznie. Niesiono pomoc nie tylko członkom organizacji podziemnych i ich rodzinom, ale także więźniom, jeńcom wojennym, uciekinierom z obozów, gett, dezertersom z Wehrmachtu. Wzajemna pomoc i wielka solidarność ludności w obliczu nieszczęść miała podstawowe znaczenie wszędzie tam, gdzie toczyła się walka o biologiczne przetrwanie narodu, a bastionem była każda rodzina, każda jednostka.



Dwunastoletni Stefek Skrzypczak pracował w piekarni w Lesznie



Rewizja

Prowadzono też tajne nauczanie indywidualne i zorganizowane. Według ciągle niepełnych danych objęto nim prawie 9,5 tys. uczniów (w tym ok. 10 proc. na poziomie szkoły średniej). W akcji uczestniczyło ponad 920 wykwalifikowanych nauczycieli. Rozwijała się także tajna działalność kulturalna. Odbywały się konspiracyjne odczyty, koncerty i przedstawienia. Starano się uroczystie obchodzić rocznice narodowe i święta religijne. W *Raporcie o sytuacji na Ziemiach Zachodnich* nr 4 (za okres do 1 marca 1943 r.) czytamy: „Ludność polska na terenie ZZ od początku wojny pozbawiona została zupełnie życia kulturalnego. Nie ma oczywiście mowy o teatrze, koncercie, ani nawet o przeczytaniu wartościowej książki. Książka polska zresztą została zniszczona prawie doszczętnie. Mimo to ludność polska podejmuje próby zorganizowania chociażby namiastki życia

kulturalnego. W domu, w którym cudem ocalał fortepian [...] urządził się »koncerty« szopenowskie dla 6 osób, to znów przygotowuje się cichaczem kukielkowe przedstawienie dla dzieci itp. Dalej pilnie w wielu rodzinach przestrzega się rocznic świąt narodowych. Wszystko to jest skromne, ubogie. Mowy nie ma o jakimś śpiewie zbiorowym. Na koniec więc tych uroczystości padają słowa: »a teraz w myślach odśpiewajmy hymn narodowy«¹.

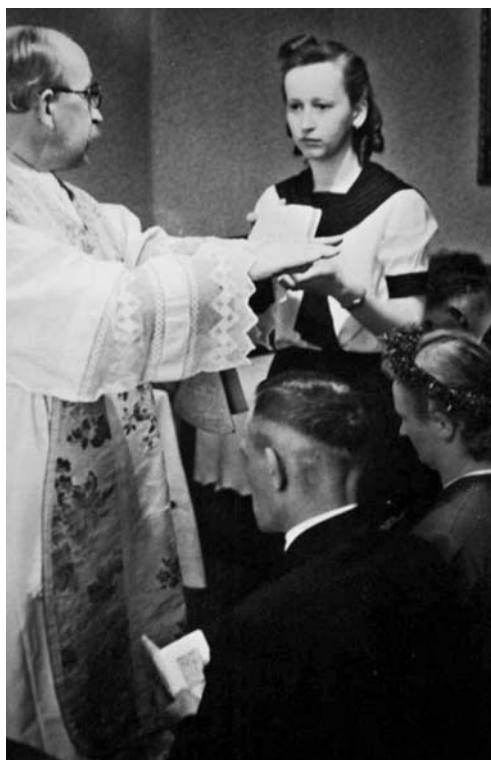
Nawet sport musiał zejść do podziemia. Szczególnie ożywioną działalność prowadziły tajne kluby piłki nożnej w Poznaniu. Konspiracyjnie mecze bywały przerywane przez policję, a sportowcy represjonowani.

Charakterystyczną formą oporu było tajne duszpasterstwo, w którym działało około stu ukrywających się księży katolickich.

Dość szeroko prowadzona była działalność w zakresie informacji i propagandy. Największe organizacje miały wyodrębnione odpowiednie pionierzy w swoich strukturach organizacyjnych. W okupowanej Wielkopolsce wydawano ok. 50 tytułów prasy podziemnej. Najważniejszymi centrami wydawniczymi były Poznań (14 tytułów) i Ostrów Wielkopolski (10). Mimo wysiłków nie udało się wydawać prasy drukowanej. Większość tytułów była odbijana na powielaczu i ukazywała się krótko. Wyjątek stanowiły „Polska Narodowa” i „Dla Ciebie, Polsko”, które ukazywały się w latach 1939–1942. Nakład był zróżnicowany – od kilkunastu egzemplarzy (przy wydawnictwach rękopiśmiennych) do nawet paru tysięcy (średnio 150–200 egz.). Największy jednorazowy nakład osiągała wydawana przez NOB w latach 1939–1942 „Polska Narodowa” (ok. 3,5 tys. egz.). Kolportowano także prasę i wydawnictwa wychodzące w GG. Okręgowy BIP ZWZ-AK, wspierający lokalne inicjatywy wydawnicze, starał się przerzucać tytuły przeznaczone dla sztabów do szczebla obwodu (jednak w małych ilościach 20–50 egz.). Prowadzona była także akcja propagandy dywersyjnej wśród Niemców (akcja „N”). Rozwijał się mały sabotaż (np. zerwanie przez harcerzy z Szarych Szeregów hitlerowskiej flagi z budynku Komendy Policji w Poznaniu i zawieszenie flagi polskiej).

Wiele wysiłku włożono w dokumentowanie (w tym fotograficzne) przejawów polityki okupanta oraz informowanie władz Polskiego Państwa Podziemnego i rządu RP na emigracji o sytuacji panującej na ziemiach wcielonych.

Niemale sukcesy notował wywiad wojskowy i gospodarczy. Docierano do pilnie strzeżonych laboratoriów, poligonów, zakładów produkcyjnych i fortyfikacji. Dochodziło do bliskiej



Konspiracyjny ślub w Ostrzeszowie

¹ *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutowska, Poznań 2004, s. 84–85.

współpracy komórek wywiadowczych różnych organizacji, zarówno ogólnopolskich, jak i regionalnych oraz lokalnych. Najbardziej rozbudowane, najskuteczniej pracujące siatki wywiadowcze stworzył ZWZ-AK i Związek Jaszczurczy. Ważną rolę odegrała działająca w ramach ZWZ-AK autonomiczna siatka wywiadowcza Wojskowej Służby Kobiet, rozbita przez gestapo wiosną 1943 r. Niestety, nie zdołano zorganizować dostatecznie skutecznej służby kontrwywiadowczej.

Szczególnie dotkliwą dla gospodarki okupanta formą walki był sabotaż prowadzony od początku okupacji w sposób zorganizowany i spontaniczny. Nie da się nawet w przybliżeniu podać rozmiarów szkód, jakie wyrządziły okupantowi akcje sabotażowe, zarówno w przemyśle, jak i w gospodarce rolnej. Najpowszechniej stosowana była tzw. zasada trzech P (pracuj Polaku powoli). Sabotaż odbijał się także na jakości produktów. Najszerzej działalność sabotażową prowadził ZWZ-AK. Uruchamiano laboratoria środków walki dywersyjnej, produkujące np. zapalniki czasowe do bomb, substancje łatwopalne. W latach 1940–1941 stosowano także walkę bakteriologiczną. Najczęściej występującymi formami walki sabotażowo-dywersyjnej były podpalenia, podkładanie bomb z opóźnionym zapłonem, uszkodzanie maszyn i produktów. Spektakularną akcją, wykonaną przez pluton lotny wielkopolskiego Związku Odvetu „Kuba”, było spalenie nocą z 20 na 21 lutego 1943 r. magazynów Wehrmachtu w porcie rzeczonym w Poznaniu – tzw. akcja „Bollwerk”.

Od 1943 r. coraz liczniej działały patrole dywersyjne, zwłaszcza Kierownictwa Dywersji (Kedywu) AK, wykonujące akcje sabotażowo-dywersyjne oraz odwetowe, wymierzone w funkcjonariuszy aparatu administracyjno-policyjnego i konfidentów. W tym okresie rozpoczęły też działalność niewielkie liczebnie oddziały partyzanckie, m.in. oddział „Mur” w rejonie Puszczy Noteckiej, por. Jerzego Handkego w okolicach Wrześni, oddział „Madaj” w północnej Wielkopolsce, pięć małych oddziałów w Wielkopolsce południowej (m.in. „Spirytusa”, „Grzyba” czy „Kończynka”). Latem 1943 r. obszar Okręgu Poznańskiego został zaliczony przez gestapo do terenów „zagrożonych działaniem band”.



Jan Skrzypczak „Ilski”, komendant Chorągwi Wielkopolskiej Szarych Szeregów, zamordowany w Gross-Rosen w lutym 1944 r.

AIPN



Akcja „Bollwerk” – spalenie magazynów portu rzeczowego w Poznaniu 20/21 lutego 1942 r. przez oddział Związku Odvetu Okręgu Poznańskiego ZWZ-AK

W ostatnim okresie okupacji doszło do wystąpienia

zbrojnych polskiego podziemia w Wielkopolsce, z których najbardziej znana jest kilkudniowa walka jednostek AK w Ostrowie Wielkopolskim w styczniu 1945 r.

W sztabach niektórych organizacji powstawały komórki przygotowujące plany operacyjne na przyszłość (najbardziej rozbudowane były one w ZWZ-AK). Opracowywano plany przyszłych działań powstańczych, plany opanowywania tzw. ognisk walki, prowadzono nawet ćwiczenia aplikacyjne. Sztab Okręgu Poznańskiego AK przygotowywał też schematy Odtwarzania Sił Zbrojnych, ustalając struktury organizacyjne i etaty związków przyszłych regularnych oddziałów wojskowych.

W trosce o sprawność bojową oddziałów prowadzono szkolenie wojskowe konspiratorów, oczywiście w niewielkim zakresie. Dlatego kadry wojskowe dla Ziemi Zachodnich przygotowywano także w GG, np. w ramach Korpusu Zachodniego ZWZ-AK czy Akcji Specjalnej Inspektoratu Ziemi Zachodnich NSZ. Brak odpowiednich kadr wynikał z częstych, masowych aresztowań, dokonywanych przez gestapo. Aresztowania te, doprowadzające do rozbijania struktur dowódczych różnych szczebli, ogołacały je z najlepszych, najofiarniejszych konspiratorów, powodując niepowetowane straty. Komenda Okręgu Poznańskiego ZWZ-AK odbudowywała się pięć razy, a w ostatnim okresie okupacji p.o. komendanta był oficer w stopniu porucznika. Brak kadr był jednym z najpoważniejszych problemów, z którymi przyszło się zmierzyć organizacjom konspiracyjnym na ziemiach wcielonych do Rzeszy.

Aresztowania działaczy konspiracyjnych, nieraz prowadzące do sparaliżowania pracy całych ogniw, powodowały też okresowe braki łączności struktur terenowych z centralami w GG. W miarę przeciągania się wojny i okupacji w społeczeństwie potęgował się, wytworzony wskutek częstego odcięcia od central życia podziemnego, kompleks osamotnienia.

Dotkliwą bolączką był także brak broni. Niewiele można było uczynić, by ten stan polepszyć. Teren Wielkopolski został bowiem dopiero w drugiej połowie 1943 r. objęty akcją zrzutów broni (doliczono się tych zrzutów zaledwie pięć). Niestety, znaczna część uzyskanych tą drogą środków walki wpadła w ręce okupanta. Doszło też do dekonspiracji i aresztowań wśród jednostek odbierających zrzuty.

Ważnym działem większości organizacji konspiracyjnych była legalizacja, a więc przygotowywanie fałszywych dokumentów osobistych, książeczek pracy, drukowanie różnego



Płk Rudolf Ostrihansky „Ludwik”,
komendant Okręgu Poznańskiego ZWZ
i Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK,
więzień obozów koncentracyjnych

rodzaju formularzy urzędowych (np. zezwoleń na przejazdy koleją, przepustek), a także kart zaopatrzeniowych. W miarę przedłużania się okupacji konspiratorom na ziemiach wcielonych coraz trudniej było się zalegalizować. Dlatego niektóre sztaby przenosiły swą działalność do GG. Z pewnością do najbardziej niebezpiecznych form działalności konspiracyjnej w warunkach panujących w okupowanej Wielkopolsce należała służba łączności. Aresztowania kurierów powodowały poważne perturbacje w funkcjonowaniu organizacji podziemnych. Spektakularny jest przykład Okręgu Poznańskiego AK, który pozostawał bez łączności z KG AK od kwietnia do grudnia 1944 r.

Oczywiście większość społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce pozostawała poza formalnymi strukturami konspiracyjnymi. Istnienie organizacji podziemnych wpływało jednak na aktywizację całej ludności, radykalizację nastrojów, podtrzymywało na duchu, kształtowało świadomość polityczną i narodową. Jednocześnie bez solidarnej, obywatelskiej postawy społeczeństwa jakakolwiek praca konspiracyjna w tak trudnych warunkach nie mogłaby być prowadzona. Nie na darmo wysiedleni z Ziemi Zachodnich do GG nazwali ten obszar pierwszą linią frontu, gdzie walkę toczy się wręcz o biologiczne przetrwanie narodu, a bastionem jest każda rodzina, nieomal każda jednostka. Jak napisano w podziemnym opracowaniu, na tym terenie „każdy Polak był sam w sobie rozkazem, komunikatem, dowódcą”².

Wybrana literatura

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945 (t. I–VI), red. T. Pelczyński, K. Iranek-Osmecki, T. Żenczykowski i in., Londyn 1974–1989; *Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, red. K. Komorowski, Warszawa 1996; *Armia Krajowa. Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999; *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945*, red. M. Woźniak, Poznań 1998; Grzegorz Górski, *Administracja Polski Podziemnej w latach 1939–1945. Studium historyczno-prawne*, Toruń 1995; Waldemar Grabowski, *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj 1940–1945*, Warszawa 1995; Waldemar Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003; *Harcerki 1939–1945*, wyd. 2, red. K. Wyczańska, Warszawa 1983; Jerzy Jabrzemski, *Harcerze z Szarych Szeregów*, Warszawa 1997; Krzysztof Komorowski, *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000; Józef Krasuski, *Tajne szkolnictwo w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, wyd. 2, Warszawa 1977; Czesław Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*, Poznań 1996; *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, red. L. Żebrowski, Warszawa 1994; Jan Jacek Nikisch, *Organizacja „Ojczyzna” w latach 1939–1945*, „Więź” 1985, nr 10–12; *Okręg Poznański Armii Krajowej w końcowej fazie okupacji (1943–1945)*, red. M. Woźniak, Poznań 1995; *Operacja „Burza” i Powstanie Warszawskie 1944*, red. K. Komorowski, Warszawa 2002; Kazimierz Przybysz, *Ludowcy na ziemiach włączonych do Rzeszy 1939–1945*, Warszawa 1987; *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutowska, Poznań 2004; Edward Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970; Edward Serwański, *Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939–1945*, Poznań 1999; Rafał Sierchuła, *Formacje wojskowe Narodowej Demokracji w Wielkopolsce w latach 1939–1949*, „Życie i Myśl” 1996, nr 4; *Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945*, red. J. Jabrzemski, t. 1–3, Warszawa 1988; Jerzy Janusz Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami Narodowej Demokracji*, wyd. 2, Warszawa 1979; *W konspiracji Wielkopolskiej 1939–1945. Wybór wspomnień*, red. Z. Szymankiewicz, Poznań 1993; Franciszek Wojciechowski, *Polska Niepodległa – konspiracyjna organizacja wojskowa*, wyd. 2, Warszawa 1997; Marian Woźniak, *Wielkopolska konspiracja wojskowa w latach 1939–1945. Zarys stanu badań. Postulaty badawcze*, „Życie i Myśl” 1986, nr 9–10.

² AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj, 202/III–165, Problemy Ziemi Zachodnich w propagandzie polskiej (tezy polityki propagandowej), [b.d. 1943], k. 456.

KONSPIRACJA WIELKOPOLSKA

W okupowanej Wielkopolsce działało kilkadziesiąt organizacji konspiracyjnych. Szacuje się, że tylko przez szeregi konspiracji wojskowej przeszło ok. 25 tys. żołnierzy (z czego ok. 1/3 padła ofiarą aresztowań).

Mozaika organizacji

Początki działalności konspiracyjnej na ziemiach wcielonych do Rzeszy łączyły się ze spontaniczną, oddolną aktywnością członków środowisk kombatanckich, wojskowych, działaczy samorzutnie powstałych komitetów obywatelskich i straży samorządowych, ocalałych z aresztowań działaczy społecznych i politycznych oraz młodzieży. Powstające już od września 1939 r. liczne, ale niewielkie grupy do 1942 r. zostały wchłonięte przez większe struktury regionalne lub terenowe struktury organizacji ogólnopolskich bądź rozbite na skutek aresztowań.

Cechą konspiracji wielkopolskiej, w pierwszym zwłaszcza okresie, była pewnego rodzaju autonomiczność i nieufność do inicjatyw centralnych, przy poparciu dla rządu RP na emigracji. Widoczne były także ambicje organizowania konspiracji na całym obszarze Ziem Zachodnich. Specyfiką większości organizacji o proveniencji politycznej było łączenie pionów politycznych i wojskowych.

Ziemie wcielone do Rzeszy były domeną działalności organizacyjnej obozu narodowego: Stronnictwa Narodowego (SN) i Organizacji Narodowo-Radykalnej (ONR).

Terenowi działacze Stronnictwa Narodowego prowadzili pracę konspiracyjną na zasadach znacznej autonomii w stosunku do władz centralnych. Do 1941 r. najsilniejszą strukturą konspiracyjną w Wielkopolsce była **Narodowa Organizacja Bojowa** (NOB), założona w Poznaniu w październiku 1939 r. Na czele organizacji stał ścisły sztab, kierowany przez Antoniego Wolniewicza „Znicza”. Miała ona być jednolitą organizacją o charakterze polityczno-wojskowym. Dużą wagę przywiązywano do działalności informacyjno-propagandowej (zwłaszcza przez pismo „Polska Narodowa”), wywiadowczej, samopomocowej. Po podporządkowaniu wielu lokalnych grup narodowych (m.in. kaliskiej Organizacji Jedności Narodowej) zaczęto używać nazwy **Armia Narodowa**. W wyniku dynamicznego rozwoju w połowie 1940 r. tylko w Okręgu Poznańskim w jedenastu rejonach (obszar trzech do pięciu powiatów) organizacja



APN

Antoni Wolniewicz,
komendant NOB Dzielnicy Zachodniej Poznań

skupiła kilka tysięcy członków (gestapo szacowało jej liczebność na 35 tys., co wydaje się liczbą przesadzoną). Narodowa Organizacja Bojowa oddziaływała także na Pomorze i Śląsk. Parokrotne masowe uderzenia gestapo między grudniem 1940 a jesienią 1941 r. rozbiły kolejne, z wielkim trudem odtwarzane struktury NOB. Po Wolniewiczzu i jego sztabie w rękach gestapo znaleźli się m.in. Albin Smolanowicz, o. Julian Mirochna, Hieronim Szybowski. W wyniku aresztowań zginęło około 1000 członków NOB. Ocalałe struktury znalazły się w Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) lub w tworzonej od połowy 1941 r. **Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW)**.

Okręgowi Poznańskiemu NOW podporządkowane były podokręgi w Łodzi i Kaliszu. W 1943 r. miał on liczyć 10 tys. żołnierzy. Komendantem okręgu był por. Marian Kwiatkowski „Konrad”. W drugiej połowie 1942 r. rozpoczęła się akcja scaleniowa NOW i AK. Doprowadziło to do rozłamu, większość działaczy podokręgów kaliskiego i łódzkiego opowiedziała się bowiem przeciw scaleniu. W roku następnym gestapo przeprowadziło aresztowania w obu organizacjach, uniemożliwiając tym samym ich połączenie.

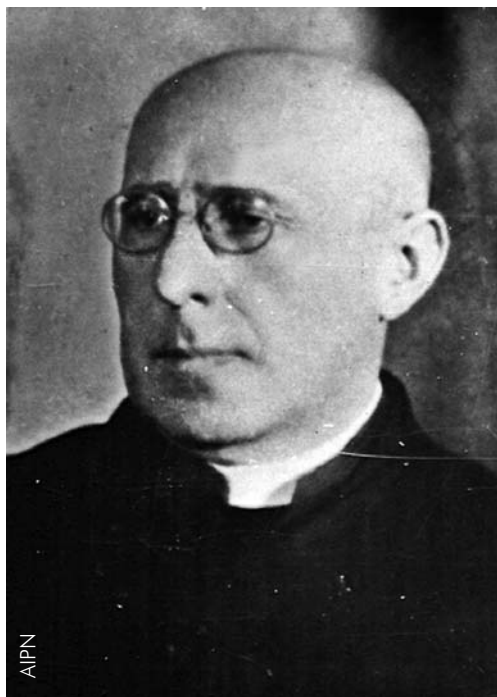
Związek Jaszczurczy (ZJ), wojskowa organizacja tzw. Grupy „Szańca” (wywodzącej się z ONR), rozwijał się od jesieni 1939 r. Na terenie Poznańskiego powstawały przede wszystkim struktury wywiadowcze w ramach Ekspozytury „Zachód”, komórki propagandowe oraz zręby innych komórek organizacyjnych. Od grudnia 1941 aż do początków 1943 r. aresztowania w Wielkopolsce objęły znaczną część wywiadowców i doprowadziły do likwidacji ogniw organizacyjnych. W związku z tym Okręg X (Poznański) **Narodowych Sił Zbrojnych** organizowany był na przełomie 1942 i 1943 r. głównie na bazie podokręgu kaliskiego NOW. Na terenach wschodniej Wielkopolski organizacja ta miała też największe wpływy. Komendantami okręgu byli kolejno: kpt. Władysław Rutkowski „Włodzimierz”, płk NSZ „Stefan Winiarski” (N.N.) i ppłk Jan Poray-Wybranowski „Radosz”. Po podpisaniu umowy pomiędzy NSZ i AK Okręg X rozpoczął akcję scaleniową. Wobec rozbięcia struktur AK w Okręgu Poznańskim, NSZ podporządkowały się strukturom Okręgu Łódzkiego AK, działając jako NSZ-AK.

Z obozu narodowego wywodziła się także utworzona w październiku 1939 r. w Poznaniu organizacja „**Ojczyzna**”. Jej struktury (o charakterze kadrowym), tworzone głównie w Wielkopolsce, a potem także w GG, wspierały działalność ZWZ-AK i tajnej państwowej administracji cywilnej. Patronem „Ojczyzny” był ks. infułat Józef Prądzyński, a organizatorami Witold Grott „Adam” i Kirił Sosnowski „Konrad”. Organizacja prowadziła akcję opieki społecznej, tajnego nauczania, działalność informacyjno-propagandową i dokumentacyjną.



Marian Kwiatkowski „Konrad”, działacz SN,
komendant Okręgu Poznań NOW,
stracony 6 stycznia 1945 r. w Poznaniu

Konspiracja tworzona przez działaczy ludowych od jesieni 1939 r. charakteryzowała się wzajemnym powiązaniem struktur politycznych i wojskowych. W kwietniu 1940 r. powstało konspiracyjne kierownictwo ruchu ludowego (**Stronictwo Ludowe „Roch”**) w Wielkopolsce, z Janem Wojkiewiczem „Jackiem Pogodą” na czele. Po aresztowaniu Wojkiewicza we wrześniu 1941 r. organizacją kierował Tadeusz Nowak „Gromada”. W ciągu pierwszego roku działania udało się powołać dziewiętnaście kierownictw powiatowych. Stronictwo Ludowe „Roch” w Wielkopolsce miało charakter kadrowy. Okręg X **Batalionów Chłopskich** (BCh) sformowany został jesienią 1940 r. Terytorialnie obejmował on przedwojenne województwo poznańskie bez powiatów: kaliskiego, kolskiego, ko-



AIPN

Ks. Józef Prądyński, mąż zaufania rządu RP w Wielkopolsce, współorganizator Głównej Delegatury Rządu dla ziem wcielonych do Rzeszy i Porozumienia Stronictw Politycznych, zamordowany w Dachau w 1942 r.



AIPN

Włodzimierz Stepczyński „Stypa”, członek OW ZJ, kierownik siatki wywiadowczej w Poznaniu, stracony 27 stycznia 1943 r.

nińskiego i tureckiego. Podzielony był na 4 podokręgi (20 obwodów). W początkowym okresie (1940–1941) wielkopolskie BCh współpracowały z ZWZ (zaliczone do pierwszej rezerwy). Jednak wiosną 1942 r. odmówiły przeprowadzenia scalenia z AK, przekazując zaledwie kilkudziesięciu żołnierzom. W czerwcu 1944 r. organizacja liczyła 628 członków, w tym kilku oficerów; 28 stycznia 1945 r. nastąpiło rozwiązanie BCh w Wielkopolsce.

Nieliczne konspiracyjne ogniwa **Stronictwa Pracy** działały w kilku miejscowościach Wielkopolski od jesieni 1939 r. Głównymi działaczami byli Adam Poszwiński i Stefan Brzeziński. Po aresztowaniu Poszwińskiego

i ucieczce Brzezińskiego do GG zastąpili ich m.in. Wojciech Mueller i Franciszek Witkowski. Współdziałali oni z konspiracyjnym ruchem ludowym.

Z **organizacji ogólnopolskich**, które tworzyły swoje komórki w Wielkopolsce, należy wymienić organizację „**Polska Niepodległa**” (PN). Okręg VIII (Poznański) PN powstał w kwietniu 1943 r. Jego komendantem był Władysław Halfar „Żbik”. Jednak początki działalności PN w Wielkopolsce sięgają wiosny 1940 r. i wiążą się z tworzeniem siatek wywiadowczych (kryptonim „Ambulans”) przez por. rez. Antoniego Soldenhoffa „Kozłowskiego”. Okręg VIII PN działał w powiązaniu ze strukturami Okręgu Poznańskiego AK. Zorganizowano obwody w Poznaniu oraz w kilku powiatach Wielkopolski (Chodzież, Oborniki, Wągrowiec). Sięgnięto także na teren województwa pomorskiego. W sumie organizacja skupiła kilkuset członków. Grupa łączników dowodzona przez Stanisława Napierałę „Rysia” (tzw. komórka przerzutów) zapewniała łączność Komendy Głównej PN ze sztabem Okręgu VIII oraz z komórkami PN w Rzeszy. Okręg VIII PN oraz siatka wywiadowcza „Ambulans” zostały rozbite w wyniku aresztowań trwających od marca do lipca 1944 r.

W Wielkopolsce podjęły też działalność grupy związane z ogólnopolskim „Związkiem Orła Białego”, które już w 1940 r. zostały włączone do ZWZ. Nieliczne komórki Komendy Obrońców Polski (KOP) przetrwały we wschodniej części Wielkopolski do 1942 r. Z terenu Pomorza przenikały wpływy „Gryfa Pomorskiego” oraz Polskiej Armii Powstania.

Wśród **organizacji regionalnych** na pierwsze miejsce wysuwa się **Wojskowa Organizacja Ziem Zachodnich** (WOZZ). Powstała ona w Poznaniu w marcu 1940 r. z połączenia kilku mniejszych organizacji: Poznańskiej Organizacji Zbrojnej (POZ), Wojska Ochotniczego (WO) oraz Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej (WOW). Początki tych organizacji sięgają października 1939 r. Rekrutowały one przede wszystkim oficerów i podoficerów WP, a także przeszkoloną wojskowo młodzież, przede wszystkim harcerską. Komendantem WOZZ został kpt. Leon Kmiotek „Pomian”, jego zastępcą był ppor. Edmund Horowski „Widmos”. System organizacji oparto na „dziesiątkach”. Ocenia się, że WOZZ liczył ok. 1000 członków. Terytorialnie organizacja obejmowała Poznań oraz pięć okręgów. Okręgi dzieliły się na rejony. Struktury WOZZ sięgały też na Pomorze (Inowrocław, Toruń). Głównym celem WOZZ było przygotowanie powstania zbrojnego. Prowadzono działalność w zakresie pomocy społecznej, wywiadowczą, informacyjno-propagandową (gazetki „Czuwamy”, „Polonia



AIPN

Adam Poszwiński, działacz chadecki, kierownik Wydziału Gospodarki Biura Głównej Delegatury Rządu dla ziem wcielonych do Rzeszy, rozstrzelany w okolicach Poznania 7/8 lipca 1942 r.

Poznańska”, „Pobudka”), sabotażową i szkolenie wojskowe. Aresztowania, które zaczęły się już w kwietniu 1940 r., doprowadziły jesienią tego roku do rozbitcia organizacji. Ofiarą aresztowań padło ok. 400 członków WOZZ, w tym jej komendant. Niemal stu członków WOZZ sądy niemieckie skazały na karę śmierci. Wielu innych nie przeżyło brutalnego śledztwa, więzień i obozów karnych. Ocalałe struktury w większości znalazły się w Związku Walki Zbrojnej (ZWZ).

„Czarny Legion” został założony na początku 1940 r. w Gostyniu przez kpr. rez. Mariana Marciniaka. Celem organizacji było przygotowanie oddziałów zbrojnych na wypadek wybuchu powstania. Aresztowania w kwietniu 1941 r. doprowadziły do rozbitcia organizacji.

Organizacja „Dla Ciebie Polsko” powstała w październiku 1939 r. Jej twórcą był nauczyciel ze Śremu Konrad Latanowicz. Latem 1942 r., opierając się na DCP, powołano organizację o charakterze wojskowym – Wielkopolską Tajną Organizację Powstańców, wkrótce scaloną z AK. Liczyła ona ponad 350 członków w powiatach śremskim, średzkim, jarocińskim i rawickim.

Tajna Polska Organizacja Wojskowa (TPOW) utworzona została jeszcze we wrześniu 1939 r. w Poznaniu przez Mariana Winiewicza „Doktora”. Jej członkowie gromadzili i magazynowali środki walki oraz tworzyli grupy bojowe, które miały prowadzić działalność sabotażowo-dywersyjną. W kwietniu 1940 r. doszło do dekonspiracji organizacji i jej rozbitcia.

Komitet Niesienia Pomocy (KNP) to kryptonim utworzonej w październiku 1939 r. przez sierż. Antoniego Gołąbka „Komara” w Poznaniu organizacji wojskowo-politycznej **Związek Strzelecki**. Wiosną 1941 r. KNP zaliczony został do rezerwy ZWZ. Organizacja została rozbita w wyniku aresztowań wiosną 1942 r.

Tajna Organizacja Wojskowa (TOW) została utworzona w Ostrowie Wielkopolskim w październiku 1939 r. przez Mariana Grześczyka „Janusza Leszcza”. Jej ogniwa działały także w Jarocinie, Kępnie i Krotoszynie. W styczniu 1940 r. TOW włączyła się w struktury kaliskiej OJN, a następnie weszła do NOB. W połowie 1940 r. organizacja została rozbita wskutek aresztowań. Ocalałe struktury znalazły się w ZWZ lub w NOW.

Tajna Organizacja Narodowa (TON) utworzona została w końcu 1939 r. w Gnieźnie przez grupę byłych powstańców wielkopolskich oraz oficerów i podoficerów WP. Organizacja objęła



Kpt. Leon Kmiotek „Pomian”, założyciel WOW,
naczelny dowódca WOZZ,
stracony 15 lipca 1942 r. we Wrocławiu

swym zasięgiem Poznań oraz tereny powiatów gnieźnieńskiego, wrzesińskiego, mogileńskiego, inowrocławskiego, konińskiego i poznańskiego. Kierownictwo TON tworzyli m.in.: kpt. Franciszek Gawrych, kpt. Maksymilian Sikorski, por. Kazimierz Laskowski. W połowie 1940 r. organizacja liczyła ok. 200 członków. Jesienią 1941 r. działalność TON zamarła na skutek fali aresztowań.

Wśród wielu **lokalnych organizacji** konspiracyjnych w Wielkopolsce wymienić można leszczyńskie „Ogniwo” i „Świt”, Polską Organizację Społeczną w Gołuchowie, grupę Mariana Krzyckiego w okolicach Chodzieży, „Obronę Narodu” działającą w Środzie, grupy „Mściciele” i „Władysław Sikorski” z okolic Drawska. Większość tych organizacji została scalona z ZWZ-AK.

Omawiając podziemną działalność w Wielkopolsce, podkreślić trzeba rolę **harcerstwa**. Konspiracyjne organizacje tworzone przez młodzież harcerską powstawały spontanicznie od pierwszych miesięcy okupacji. Należały do nich: „Tajna Siódemka” (Leszno), „Pakt Czterech” (Kościan), „Tajny Hufiec” (Gostyń), „Leśne Orły” (pow. chodzieski). Konspiracyjną pracę harcerską podejmowali też członkowie związanego z ruchem narodowym Harcerstwa Polskiego.

Najliczniejszą organizacją harcerską były **Szare Szeregi**. Ich struktury w Wielkopolsce tworzono już od października 1939 r. Funkcję komendanta podziemnej Chorągwi Wielkopolskiej pełnili hm. Roman Łyczywek, hm. Józef Wiza, hm. Franciszek Firlik, hm. Jan Skrzypczak i hm. Sylwester Woźniak. Prowadzono działalność wychowawczą, tajne nauczanie, akcję pomocy społecznej, dokumentowano zbrodnie okupanta, organizowano podziemne życie kulturalne, sportowe, tajną prasę i propagandę. Harcerze mieli znaczny udział w działalności wywiadowczej i sabotażowej. Zorganizowano szkolenie instruktorskie. Działo 6 hufców oraz ok. 70 środowisk w różnych miejscowościach. Liczbę członków szacuje się na ok. 1000. Najstarszy pion Szarych Szeregów – Grupy Szturmowe – stanowiły autonomiczną część ZWZ-AK.

Obok organizacji męskiej działało **Pogotowie Harcererek**, które znalazło się w konspiracji już na przełomie września i października 1939 r. Od 1940 r. kierowała nim hm. Irena Tarnowska. Organizowano opiekę nad rannymi żołnierzami, przesiedleńcami, rodzinami jeńców, dziećmi. Utrzymywano łączność z jeńcami i wywiezionymi na roboty. Prowadzono tajne nauczanie oraz konspiracyjną działalność kulturalną. Szkolono harcerki do pomocniczej służby



Kpt. Maksymilian Sikorski „Maks”,
komendant TON w Gnieźnie,
więzień niemieckich obozów koncentracyjnych

wojskowej (zwłaszcza sanitarnej). W 1943 r. organizacja skupiała w dziesięciu środowiskach 41 instruktorek i ok. 200 harcerek.

W podziemiu znalazło się też **Akademickie Koło Harcerskie im. Heliodora Święckiego**, które skupiało kilkudziesięciu członków, tworząc również zespoły młodzieżowe. Członkowie AKH pełnili wiele odpowiedzialnych funkcji nie tylko w konspiracji harcerskiej, ale także w tajnej administracji państwowej oraz w ZWZ-AK.

Struktury tajnej administracji państwowej

Pierwszym przedstawicielem rządu RP w okupowanej Wielkopolsce był ks. infułat Józef Prądzyński, patron konspiracyjnej organizacji „Ojczyzna”, który na początku 1940 r. został mianowany mężem zaufania rządu, otrzymując mandat na zorganizowanie porozumienia stronnictw politycznych reprezentujących społeczeństwo ziem wcielonych do Rzeszy oraz na wytypowanie kandydatów na Głównego Delegata Rządu dla tego terenu.

W maju 1940 r. urząd Głównego Delegata objął Adolf hr. Bniński (formalnie mianowany przez premiera Sikorskiego 3 grudnia 1940 r.). Miesiąc później działało już Biuro Głównej Delegatury Rządu (GDR) dla ziem wcielonych do Rzeszy z siedzibą w Poznaniu, głównie oparte na organizacji „Ojczyzna”. Powołano dziewięć wydziałów do kierowania pracą bieżącą: Organizacyjny, Łączności z Zagranicą, Dokumentacji i Propagandy, Opieki Społecznej, Oświaty, Finansowy, Techniczny i Legalizacji, Gospodarki oraz Rolnictwa i Reform Rolnych.

Latem 1940 r. w celu skoordynowania działań z centralnymi ośrodkami konspiracji w Warszawie Bniński powołał tam Biuro, które także organizowało opiekę społeczną, medyczną i tajne szkolnictwo dla wysiedlonych z Ziem Zachodnich. Organizacja „Ojczyzna”, działając pod patronatem Bnińskiego, 22 czerwca 1941 r. powołała w Warszawie Studium Zachodnie, przygotowujące rzeczowe uzasadnienie przesunięcia powojennej granicy Polski na linię Odry i Nysy Łużyckiej, z myślą o przyszłej konferencji pokojowej.

Jednocześnie z tworzeniem struktur organizacyjnych rozbudowywano siatkę terenową GDR. W połowie 1941 r. podlegała jej pięć delegatur okręgowych (podziemnych urzędów Wojewódzkich): Poznańska, Pomorska, Śląska, dla okręgów Łódzkiego i Ciechanowskiego. Na Pomorzu od lata 1940 r. przedstawicielem delegata był Wacław Ciesielski. Po jego aresztowaniu funkcję tę przejął w końcu 1940 r. Antoni Antczak „Adamski” (formalnie mianowany Delegatem Okręgowym latem 1941 r.). W tym samym czasie śląskim Delegatem



APIN

Franciszek Firlak „Orliński”, komendant Chorągwi Wielkopolskiej Szarych Szeregów, po aresztowaniu odebrał sobie życie

Okręgowym został mianowany Ignacy Sikora „Gliwicki”, łódzkim – Witold Kotowski „Henryk”, a ciechanowskim – Kazimierz Hłowiecki „Rura”. Zaczęto organizowanie delegatur powiatowych.

Działalność GDR zakończyła się w wyniku aresztowań przeprowadzonych przez gestapo. Bniński został aresztowany 26 lipca 1941 r. Obradujące w następnym miesiącu Porozumienie Stronnictw Politycznych wybrało nowego Głównego Delegata. Został nim Leon Mikołajczak. Kolejne aresztowania dokonywane przez gestapo uderzyły w struktury Biura GDR oraz w Porozumienie Stronnictw Politycznych, utrudniając znacznie ich działalność. Jesienią 1941 r., w porozumieniu z Głównym Delegatem w GG Cyrylem Ratajskim oraz kierownikiem warszawskiego Biura GDR dla Ziem Zachodnich Stanisławem Tabaczyńskim, rozpoczęto przekazywanie do Biura w Warszawie (zwanego potem Biurem Zachodnim) części prowadzonych dotąd przez Biuro poznańskie GDR prac. W tym okresie wszyscy delegaci okręgowi z Ziem Zachodnich kierowali już swoimi agendami z Warszawy. Po kolejnej fali aresztowań



Adolf hr. Bniński „Białoń”, Główny Delegat Rządu RP dla ziem wcielonych do Rzeszy, rozstrzelany w okolicach Poznania 7/8 lipca 1942 r.



Leon Mikołajczak, p.o. Głównego Delegata Rządu RP dla ziem wcielonych do Rzeszy, zamordowany w Forcie VII 26 stycznia 1942 r.

Ratajski postanowił objąć swoją władzę także Ziemię Zachodnie (9 grudnia 1941 r.) i mianował Leona Mikołajczaka Delegatem Okręgowym w Wielkopolsce. Mikołajczak wpadł w ręce gestapo 21 grudnia 1941 r. W kwietniu następnego roku zbiegł do Warszawy, zagrożony aresztowaniem, ostatni kierownik Biura GDR w Poznaniu Juliusz Kolipiński. Delegatura dla Ziem Zachodnich przestała istnieć.

Odbudowę struktur administracji cywilnej w Wielkopolsce podjęło Biuro Zachodnie, które zostało włączone do Delegatury Rządu na Kraj z zadaniem utrzymywania kontaktów z delegaturami okręgowymi na ziemiach wcielonych do Rzeszy, wspierania ich działalności oraz zbierania informacji o warunkach tam panujących. W latach 1942–1943 kilkakrotnie odwiedzał Wielkopolską emisariusz Biura Zachodniego Edward Serwański, wiążąc na nowo rozbite wskutek aresztowań struktury. Powołał on przedstawicieli w 15 miejscowościach.

W tym samym czasie inicjatywę odbudowy struktur państwowych podjęli wielkopolscy ludowcy, powołując w drugiej połowie 1942 r. ODR, z Marcinem Poprawą „Konarskim” jako delegatem. Nie otrzymali jednak zatwierdzenia przez Delegata Rządu na Kraj.

W 1943 r. funkcję Delegata Okręgowego objął Stefan Rowiński „Eryk”, będący od 1940 r. przedstawicielem tajnej administracji państwowej w południowej Wielkopolsce. Ciężko chorego Rowińskiego zastąpił 15 października 1943 r. działacz SN Leon Jędrowski „Gajewski”, który stale urzędował w Warszawie. Zatwierdził on Marcina Poprawę na stanowisko zastępcy Delegata. Nie udało się jednak zespolić struktur odtworzonych przez emisariusza Biura Zachodniego z komórkami Delegatury utworzonej przez ludowców. W ramach ODR działały wydziały: Administracji, Bezpieczeństwa, Informacji i Prasy, Rolnictwa, Opieki Społecznej, Komunikacji, Zdrowia oraz Oświaty. Powołano Okręgowego Kierownika Oświaty i Kultury oraz Kuratorium Wojenne. Powiatowe delegatury rządu istniały w Gostyniu, Krotoszynie, Lesznie, Kościanie, Ostrowie Wielkopolskim, Międzychodzie, Chodzieży, Szamotułach, Wrześni, Jarocinie. Przedstawicielem Delegatury w Poznaniu był Jan Czapiewski.

Struktury tajnej administracji państwowej w Wielkopolsce nie ujawniły się wobec wkraczających wojsk sowieckich.

Podziemny parlament

W lipcu 1940 r. ukonstytuowało się Porozumienie Stronnictw Politycznych w Poznaniu, złożone z przedstawicieli trzech najsilniejszych na Ziemiach Zachodnich partii politycznych: Stronnictwa Narodowego (dr Stefan Piotrowski, a po jego aresztowaniu mec. Włodzimierz Krzyżankiewicz), Stronnictwa Ludowego (Jan Wojkiewicz, a po jego aresztowaniu Tadeusz Nowak) i Stronnictwa Pracy (Adam Poszwiński, a od jesieni 1940 – Stefan Brzeziński). Organizację „Ojczyzna” reprezentował w PSP ks. infułat Prądzyński. Ten lokalny parlament został rozbity wskutek aresztowań przez gestapo jesienią 1941 r. Mimo prób ze strony wielkopolskich ludowców wspieranych przez działaczy SP, nie udało się już tego ciała odtworzyć.

Sily Zbrojne RP

Najsilniejszą organizacją wojskową na ziemiach wcielonych do Rzeszy był ZWZ-AK. Organizowanie struktur ZWZ w województwie poznańskim rozpoczęło się w lutym 1940 r. W ciągu wiosny powołano komórki sztabowe Komendy Okręgu i rozpoczęto prace organizacyjne w terenie. Okręg wchodził w skład utworzonego jesienią 1941 r. Obszaru Zachodniego, z komendą w Warszawie. Komendantami okręgu byli: płk Rudolf Ostrihansky „Ludwik” (czerwiec 1940–wrzesień 1941), por. Tadeusz Janowski „Wojnar” (październik–grudzień



APN

Henryk Osajda „Michał”, komendant powiatu Konin NOW, potem NSZ, więzień obozów koncentracyjnych

1941), mjr Wacław Kotecki „Wawrzyn” (styczeń–kwiecień 1942), ppłk Henryk Gliszczyński „Rówieniec” (aresztowany przy przekraczaniu granicy z GG w maju 1942 r.), gen. bryg. Henryk Kowalówka „Zrąb” („spalony” komendant Okręgu Śląskiego ZWZ-AK, czerwiec 1942–styczeń 1944), por. Jan Kołodziej „Drwal” (lutych 1944–styczeń 1945), ppłk Andrzej Rzewuski „Hańcza” (styczeń–maj 1945).

W ramach sztabu okręgu zorganizowano wydziały: I – Organizacyjny (z działającą w nim komórką legalizacyjną), II – Wywiadowczy, III – Operacyjny, IV – Kwatermistrzowski (wyodrębniony w końcu 1942 r.), V (podzielony na V_k – Łączność Konspiracyjna i V_o – Łączność Operacyjna), VI – Informacji i Propagandy (tzw. BIP), a także Wielkopolskie Kierownictwo Związku Odvetu (od 1943 r. Kierownictwo Dywersji „Kedyw”), Samodzielny Wydział Kurierski (1943–1944), załączek Duszpasterstwa Wojskowego. W latach 1940–1941 przy sztabie działała komórka o kryptonimie „Uprawa”. Samodzielną komórką sztabową (do wiosny 1942 r.) był Sekretariat i Biuro Szyfrów. Od 1942 do 1944 r. funkcjonowało Biuro Wojskowe (z referatami w sześciu rejonowych inspektoratach). W 1943 r. zorganizowano Wydział Kolejnictwa, Wojskową Służbę Ochrony Powstania i Wojskowy Sąd Specjalny. W latach 1942–1944 istniał w sztabie Inspektorat Szarych Szeregów. W związku z przygotowaniem do odbioru zrzutów lotniczych, w drugiej połowie 1943 r. szef sztabu okręgu mianowany został jednocześnie oficerem ds. operacji zrzutowych.

Terytorialnie Okręg Poznański ZWZ-AK odpowiadał obszarowi województwa poznańskiego (w granicach z 1 kwietnia 1938 r.) z pewnymi odchyleniami (m.in. do 1944 r. powiaty: kaliski, koniński, kolski i turecki podlegały Okręgowi Łódzkiemu ZWZ-AK). Struktura terytorialna opierała się na obwodach (powiatach). Te z kolei dzieliły się na podobwojewództwa lub rejony (część powiatu) oraz na placówki (gminy). Od 1941 r. tworzone były Inspektoraty Rejonowe (IR), skupiające po kilka obwodów. Okręg Poznań zorganizował w różnym okresie od pięciu do ośmiu IR (od 23 do 27 obwodów) oraz pięć samodzielnych obwodów (w tym jeden na terenach należących przed wojną do Rzeszy – Samodzielny Obwód Zewnętrzny „Reduta”).

W ramach akcji scalania podporządkowano ZWZ-AK ok. 50 organizacji (w tym m.in. ocalałe z pogromów aresztowań struktury NOB czy WOZZ). Bataliony Chłopskie w Wielkopolsce, po początkowym okresie współpracy, od 1942 r. odmówiły podporządkowania się. Stan liczebny AK w Wielkopolsce w połowie 1943 r. szacowano na 277 plutonów (pełnych i szkieletowych), czyli



Płk Henryk Kowalówka „Zrąb”, komendant Okręgu Poznańskiego AK w latach 1942–1944), rozstrzelany w Żabikowie 2 czerwca 1944 r.

ok. 7 tys. żołnierzy liniowych. W sztabach i strukturach terytorialnych działało ok. 200 oficerów i podchorążych.

Obok działalności organizacyjnej i prac operacyjno-sztabowych (przygotowywanie powstania zbrojnego) szczególny nacisk położono na działalność wywiadowczą. Prowadzono także walkę bieżącą, w tym sabotażowo-dywersyjną.

Armia Krajowa w Wielkopolsce nie ujawniła się w momencie wkraczania wojsk sowieckich. Nie nastąpiło też formalne rozwiązanie organizacji. Kadry pozostały w konspiracji. Na ich bazie ppłk Andrzej Rzewuski „Hańcza” rozpoczął tworzenie Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta” (WSGO „Warta”, formalnie powołanej 10 maja 1945 r.). Utworzono siedem inspektoratów. Skupiono się na pracy organizacyjnej, utrzymywaniu łączności, wywiadzie i akcji informacyjno-propagandowej. Dążono do wyprowadzenia z lasów istniejących tam jeszcze oddziałów partyzanckich i do zapewnienia żołnierzom możliwości powrotu do normalnego życia. W czerwcu 1945 r. ppłk Rzewuski został mianowany delegatem Okręgu Poznańskiego Delegatury Sił Zbrojnych (DSZ) na Kraj, zachowując funkcję komendanta WSGO „Warta”. Gdy na początku września 1945 r. na miejsce DSZ powołano Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (WiN), ppłk Rzewuski odmówił przekształcenia dowodzonych przez siebie struktur w WiN. Prezesem Okręgu Poznańskiego WiN został ppłk Sylwester Gośliński „Wolski”. Fala aresztowań jesienią i zimą 1945 r. doprowadziła do sparaliżowania działalności WiN w Wielkopolsce. Rzewuski został aresztowany przez WUBP w Poznaniu w listopadzie 1945 r. (popęłił samobójstwo w maju 1946 r.); ppłk. Goślińskiemu udało się przedostać za granicę.

Inicjatywy eksterytorialne konspiracji wielkopolskiej

W GG wysiedleni bądź zbiegli z Ziemi Zachodnich działacze zorganizowali wiele struktur mających wspomagać konspirację na ziemiach wcielonych: Biuro Zachodnie, Biuro Oświatowo-Szkolne Ziemi Zachodnich, Wydział Zachodni Głównej Kwatery Szarych Szeregów, Korpus Zachodni AK, Sekcję Zachodnią Departamentu Informacji i Prasy (DiP) Delegatury Rządu. Komórki pracujące na rzecz ziem wcielonych powstawały też w ramach powołanej przez działaczy narodowo-radykalnych Służby Cywilnej Narodu (SCN). Przygotowywano kadry wojskowe i cywilne, opracowywano koncepcje organizacji administracji państwowej, służby zdrowia, szkolnictwa, prowadzono propagandę i informację dla ziem wcielonych i o nich, organizowano akcję pomocy materialnej. Zakres prowadzonych prac wykraczał terytorialnie znacznie poza obszar ziem wcielonych, obejmując tzw. wtedy Ziemie Postulowane (tzn. tereny Prus Wschodnich, Wolnego Miasta Gdańska, ziem na wschód od linii Odry i Nisy Łużyckiej).